Księga XVI

H. J. CHMIELEWSKI

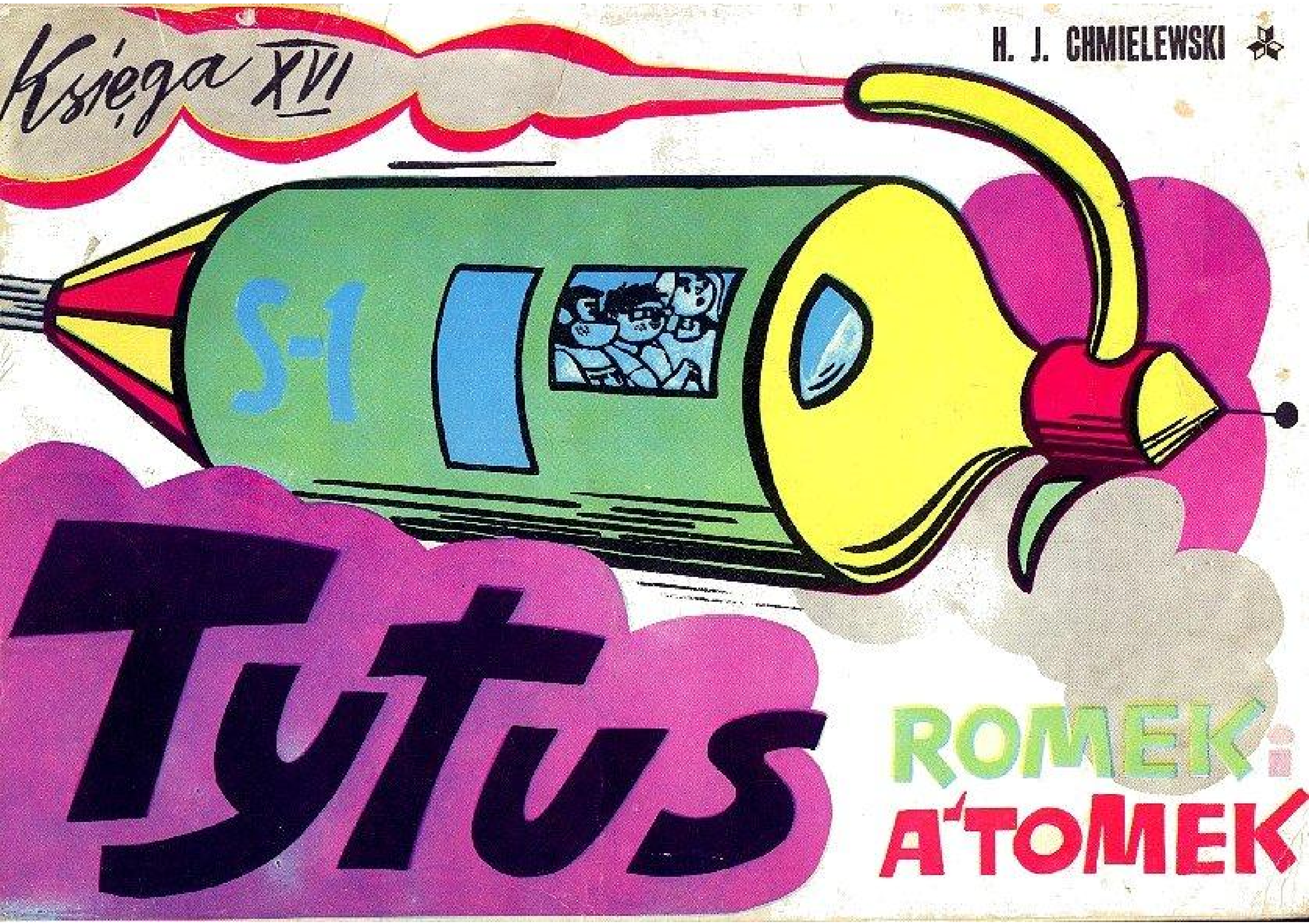

Tytus

ROMEK i A'TOMEK

UPŁYNĘŁY JUŻ 3 MINUTY NOWEGO ROKU, A JA JESZCZE NIE ZROBIŁEM ŻADNEJ HECY. CZYŻBYM MIAŁ SPOŻNIONY ZAPŁON HUMORU?
ZACZNĘ OD NIEŚMIERTELNEGO KAWAŁU Z PRYSZNICEM...
NIECH ŻYJE NOWY ROK! ABY NAM SIĘ DZIECI NIE CZEPIAŁY RAKIET!
NA ZDROWIE!
BRZĘK!
PANOWIE, A JA?
JESTEŚ ZA MŁODY, ŻEBY WZNOSIĆ TOASTY. O TEJ PORZE DZIECI ŚPIĄ.
TYTUS
SZAMPAN
WAŻNI DOROŚLI! NAWET SIĘ JESZCZE NIE GOLĄ
TYTUS
MINĘŁA 1/3650 ROKU.
A TOM, USZCZYPNIJ MNIE! WIDZĘ DWÓCH TYTUSÓW.

HI-HI!
WKRÓTCE ZOBACZYSZ ICH WIĘCEJ.
DWÓCH? JA WIDZĘ CHYBA ZE SZEŚCIU!
TO PO TYM SZAMPANIE MAMY ZABURZENIA ŚWIADOMOŚCI.
PO JAKIM SZAMPANIE? WLAŁEM DO BUTELKI PO SZAMPANIE WODĘ SODOWĄ Z SOKIEM CYTRYNOWYM, ŻEBY ZAIMPONOWAĆ TYTUSOWI.
ALE MNIE ROZDĘŁŁO PO TEJ WÓDZIE!
NIE WIDZISZ, ŻE TO TYTUS ZALEPIŁ LUSTRO TWOJĄ KARYKATURĄ!
TEGO MU NIE DARUJĘ!
SIUK!

ODDAJMY GO DO DOMU POPRAWCZEGO DLA CZŁEKOPODOBNYCH. CHCESZ SIĘ Z NIM MĘCZYĆ CAŁY ROK?

NIE MASZ POCZUCIA HUMORU.

TUS

WIESZ, LEPIEJ...

ŚWIETNY POMYSŁ!

MUSIMY SIĘ PORADZIĆ KOMPUTERA, JAKI ZASIOSOWAĆ W STOSUNKU DO CIEBIE SYSTEM WYCHOWAWCZY...

WEJŚCIE

WYNIK

?

TY

TU WRZUCIMY WSZELKIE DANE O TOBIE: WIEK, CIĘŻAR GŁOWY, CZĘSTOTLIWOŚĆ BEZMYŚLNOŚCI, WRAŻLIWOŚĆ NA ŁASKOTKI W SKALI HEGOSJUSZA I TP.

WEJŚCIE

UWAGA!

NACIŚKAM GUZIK. ZA CHWILĘ OTRZYMAMY WYNIKI.

PROSZĘ, ODPOWIEDZIA JEST BACIK.

WYNIK

!

TYTUS

PROFESOR TALENT? ALE GŁUPI DOWCIP PAN WYMYŚLIŁ! GODNY ROMKA, A NIE PROFESORA. GARDZĘ PANEM! ZRYWAM ZNAJO...

TYTUS

Przestań!

TO NIE PROFESOR, TYLKO JA WYMYŚLIŁEM TEN DOWCIP. PRZEPROŚ PROFESORA!

TYTUS

TO WY PRZEPROŚCIE! JA MOGĘ NAJWYŻEJ PRZEPROSIĆ ZEGARYNKĘ, DO KTÓREJ ZADZWONIŁEM.

Hi, Hi!

TYTUS

NA DRUGI DZIEŃ...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

... POTRZEBNY PRACOWNIK FIZYCZNY DO REDAKCJI TYGODNIKA »TRELE MORELE«...

MIAŁEM TRÓJKĘ Z FIZYKI, TO CHYBA SIĘ NADAJĘ NA FIZYCZNEGO?

CO SIĘ TAK STROISZ JAK NA WESELE?

PODJĄŁEM PRACĘ W PRASIE.

TYTUS REDAKTOREM – PĘKNĘ ZE ŚMIECHU!

MOŻECIE SIĘ ŚMIAĆ, WKRÓTCE BĘDZIECIE CZYTAĆ MOJE ARTYKUŁY.

A KTO CI BĘDZIE POPRAWIAŁ BŁĘDY ORTOGRAFICZNE?

DZIENNIKARZ NIE MUSI ZNAĆ ORTOGRAFII. WSZYSTKIE ARTYKUŁY DYKTUJĘ BEZBŁĘDNEJ MASZYNISTCE.

DAWNIEJ NIE ZWRÓCIŁBYM UWAGI NA DZIURY W CHODNIKU, ALE TERAZ JAKO DZIENNIKARZ MUSZĘ BYĆ UCZULONY NA WSZELAKIE ZŁO.

TWOJE UMIEJĘTNOŚCI SĄ WYSTARCZAJĄCE, ABY PRZYJĄĆ CIEBIE NA STANOWISKO GOŃCA.

GOŃCA? JESTEM ZASZCZYCONY!

MYŚLAŁEM, ŻE BĘDĘ REDAKTOREM... NIE MA CO SIĘ ZAŁAMYWAĆ. WSZYSCY TAK ZACZYNAJĄ, MŁODY JESTEM, WYROBIĘ SIĘ.

GONIEC-NATYCHMIAST DO DZIAŁU ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI!

ROZNIESIESZ TE LISTY PO MIEŚCIE W/G ROZDZIELNIKA.

ZAWSZE JEST DOBRZE ŁĄCZYĆ MIŁE Z POŻYTECZNYM. PROSZĘ, JADĘ SOBIE Z PRZYJEMNOŚCIĄ NA ROWERZE, A RÓWNOCZEŚNIE CIĘŻKO PRACUJĘ NA ŻYCIE.

TY, KUNDLU JEDEN, NAUCZ SIĘ PRZEPISÓW DROGOWYCH!

PIES NIE KOŃ, NIE MA DLA NIEGO PRZEPISÓW DROGOWYCH, ANI ZNAKÓW. CAŁUJ MNIE W NOS!

ZDAJE SIĘ, ŻE TE LISTY MAJĄ WIĘKSZĄ CHĘĆ POLECIEĆ W KOSMOS, NIŻ DO ADRESATA.

LISTY ROZNOSZONE PRZEZE MNIE WINNY MIEĆ NALEPKĘ: »PAR TYTUS« LUB »TYTUS MAIL«.

RELE RELE

DYREKTOR
WEJŚCIE PRZEZ SEKRETARIAT

DYREKTORZE, LIST Z REDAKCJI »TRELE MORELE«. ... / ROBISZ ZA DUŻO BŁĘDÓW. POCIĄGANIEM ZA WŁOSY NIE ZDOBĘDZIESZ JEJ SYMPATII...

CO?!

NASTĘPNY LIST DO JANKA GUZDRAŁKO...
WIELCE SZANOWNY PANIE DYREKTORZE! ZWRACAMY SIĘ Z UPRZEJMĄ PROŚBĄ O UŚWIETNIENIE SWĄ OSOBĄ UROCZYSTOŚCI OTWARCIA BASENU. STRÓJ WIECZOROWY...
TRELE MORELE
NASTĘPNY LIST DO KIEROWNIKA DOMU POPRAWCZEGO. MOŻE LEPIEJ NIE JECHAĆ?
PO POWROCIE DO REDAKCJI...
GONIEC DO NACZELNEGO GRAFIKA!
STANOWISKO GOŃCA
POKÓJ
1 2 3 4 5
6 7 8 9 10
TRELE MORELE
ZAPARZ MI SZKLANKĘ KAWY. ZASYPIAM NAD TĄ NUDNĄ MAKIETĄ.
PRZEWIDZY
MELDUJĘ SIĘ DO USŁUG!
TRELE MORELE
PO CHWILI...
CO TO ZA LURA!?
KAWA POWINNA BYĆ CZARNA, MOCNA, OSTRA I AROMATYCZNA. ZRÓB MI DRUGĄ.
ROZKAZ!
TRELE MORELE

KAWA WINNA BYĆ CZARNA...
CARBO MEDICINALIS, CZYLI WĘGIEL DRZEWNY POWINIEN JĄ DOCZERNIĆ...
TRELE MORELE
extra-select
kawa naturalna
...MOCNA...
CZY MOŻE BYĆ COŚ MOCNIEJSZEGO OD SPIRYTUSU 95°?
...OSTRA I AROMATYCZNA.
RESZTY DOKONA PAPRYKA, PIEPRZ I JODYNA I... DEZODORANT »BRUTAL«.
JOD
PAPRYKA
O, TERAZ TO JEST KAWA! TO MNIE POSTAWI NA NOGI!
SZKODA, ŻE NIE DODAŁEM JESZCZE DYNAMITU.
AAUŁ!
GUP!
POMOGŁO! OŻYWIŁ SIĘ!

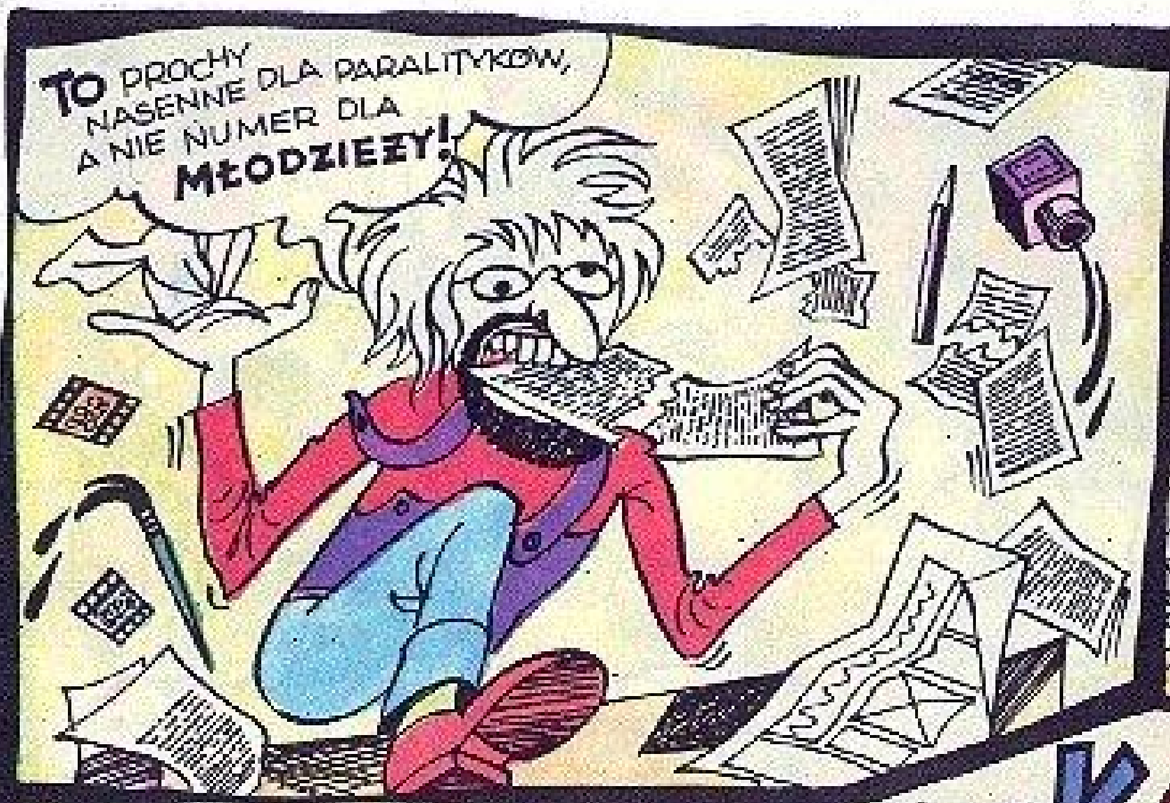
TO PROCHY NASENNE DLA PARALITYKÓW, A NIE NUMER DLA MŁODZIEŻY!

JESTEM ARTYSTĄ!
JESTEM GENIUSZEM!
ALE SZCZERNIAK!

SAM NAPISZĘ WSZYSTKIE TEKSTY! RĘKAMI BĘDĘ RYSOWAĆ, A NOGAMI PISAĆ!

CZOK, CZOK! KOZIACZOK!
MUSZĘ GO RATOWAĆ.
TRELE MORELE

USPOKOI GO SPRAY PRZECIW MOLOM!
TRELE MORELE

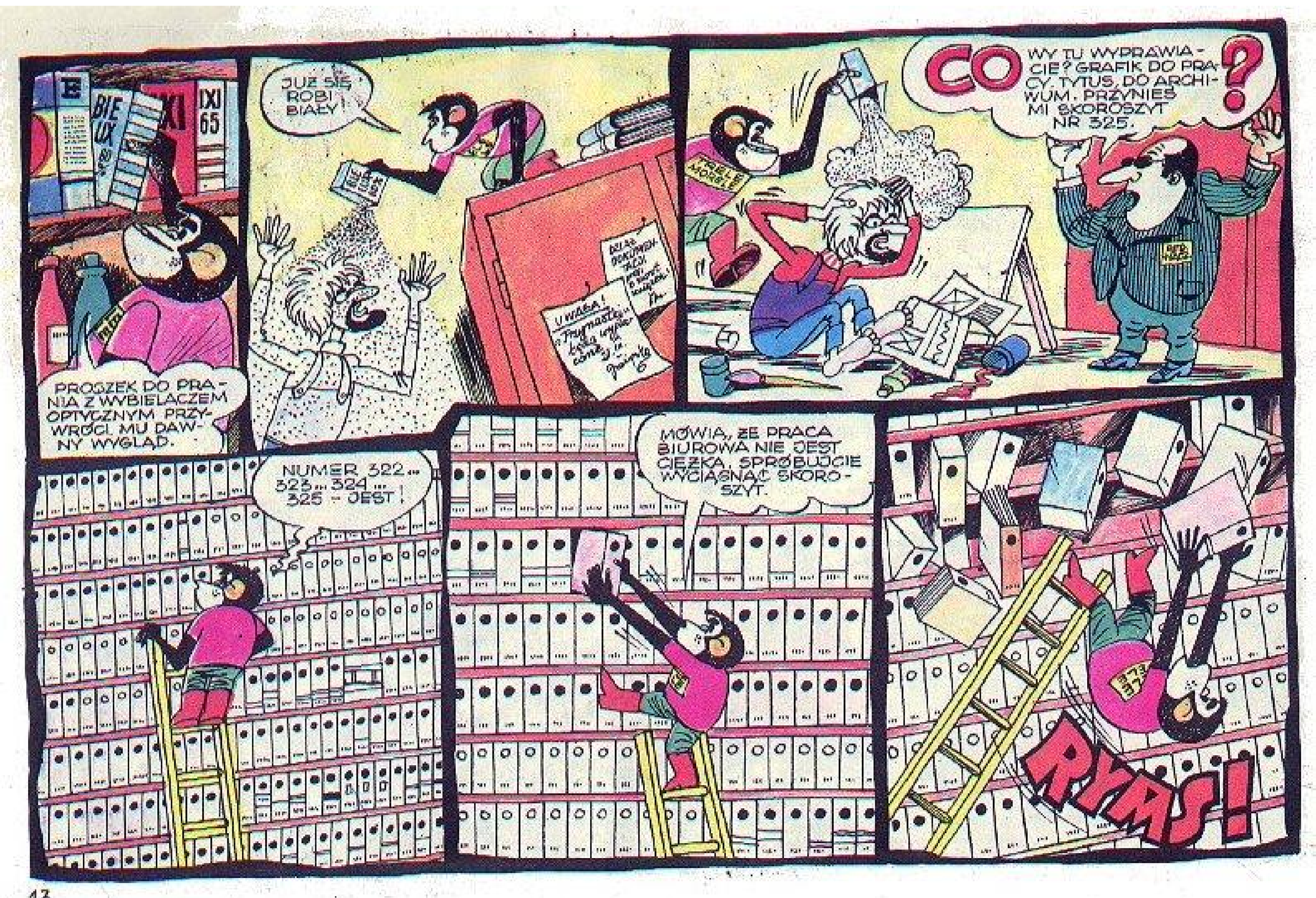
PROSZEK DO PRANIA Z WYBIELACZEM OPTYCZNYM PRZYWRÓCI MU DAWNY WYGLĄD.
JUŻ SIĘ ROBI BIAŁY!
UWAGA!
CO WY TU WYPRAWIACIE? GRAFIK DO PRACY. TYTUS, DO ARCHIWUM. PRZYNIEŚ MI SKOROSZYT NR 325.
?
NUMER 322... 323... 324... 325 - JEST!
MÓWIĄ, ŻE PRACA BIUROWA NIE JEST CIĘŻKA. SPRÓBUJCIE WYCIĄGNĄĆ SKOROSZYT.
RYMS!!

OKAZUJE SIĘ, ŻE W REDAKCJI TAK SAMO ŁATWO O WYPADEK JAK W DŻUNGLI. DOBRZE, ŻE NIE SPADŁEM Z DRABINY SPOŁECZNEJ.

PÓŁKI JUŻ PEŁNE, A TYLE SKOROSZYTÓW ZOSTAŁO. NIE WIEDZIAŁEM, ŻE SKOROSZYTY PUCHNĄ.

JEDYNE WYJŚCIE, TO WYWIEŹĆ NADMIAR DO ZBIORNICY.

ZBIORNICA MAKULATUR

ZA JEDEN SKOROSZYT WYPADA 1/3 CIASTKA.

TRELE MORELE

SŁODYCZE
ROK ZAŁOŻENIA 1979

Mo. Wąsik

TO ZNACZY, ŻE ZA WSZYSTKIE SKOROSZYTY Z REDAKCJI »TRELE MORELE« MÓGŁBYM KUPIĆ SOBIE CIASTEK NA DWA LATA.

PROSZĘ, OTO SKOROSZYT NR 325.

NA JUTRO PRZYGOTUJ SKOROSZYT NR 453 I 454, GDZIE SĄ SPISANE PRZYGODY TWOJE, ROMKA I ATOMKA. WYBIERZEMY COŚ DO DRUKU.

AKURAT TE SKOROSZYTY PRZEJADŁEM. CO JA TERAZ ZROBIĘ? A NIECH TO...

MUSZĘ SOBIE PRZYPOMNIEĆ, JAKIE TO BYŁY PRZYGODY. NIE MOGĘ STRACIĆ POSADY, ZARAZ... ZARAZ... PAMIĘTAM, JAK...

...TO KIEDYŚ ATOMEK DOKONAŁ GENIALNEGO WYNALAZKU. MÓWIŁ PRZY TYM WIERSZEM, CHCĄC UPOETYZOWAĆ SUROWĄ TECHNIKĘ.

KTO MA INŻYNIERA POLOT, ZBUDUJE SOBIE WIROLOT.

WYKONANY JUŻ PROTOTYP, WYPRÓBUJE GO TEN TO TYP!

WYNALAZEK, CHOĆ NIE Z USA, W GÓRĘ NIESIE NAM TYTUSA.

WIEM!

SOLI

ŁUP!

CO SIĘ STAŁO? PRZECIEŻ KONSTRUKCJA BYŁA DOBRA?

TYTUS

DUŻE NAPIĘCIE NERWOWE PRZEPALIŁO BEZPIECZNIK NAPIĘCIA.

PRZECIEŻ MIAŁEŚ ZAPASOWY BEZPIECZNIK. NIE MOGŁEŚ GO WYMIENIĆ?

MÓGŁBYM, GDYBYM SPADAŁ GODZINĘ, A NIE PÓŁ SEKUNDY.

TUS

JEŻELI STARCZY NAM FUNDUSZY, ZBUDUJEMY TRZY WIROLOTY...
TYTUS
UWAGA! KIERUNEK AFRYKA, LUB GDZIE INDZIEJ...
Start!
CHŁOPAKI, STOJCIE! NIE WZNOSZĘ SIĘ! JESTEM ZA CIĘŻKI.
ZA DUŻO OBŻERAŁEŚ SIĘ NA KOLONIACH.
MUSISZ ZRZUCIĆ NADWAGĘ PRZEZ WYPOCENIE.
RAZ, DWA, RAZ! WYSTĘPUJĄ CI JUŻ SIÓDME POTY?
NIE, DOPIERO SZÓSTE.
PO CHWILI...
DOŚĆ!
WYSZŁY CI JUŻ DZIESIĄTE POTY.
PRZEDOBRZYŁEŚ, MIAŁEŚ BIEGAĆ TYLKO DO SIÓDMYCH POTÓW. WYGLĄDASZ JAK SZCZAPA.
BO ZAMIAST SIĘ ODCHUDZAĆ, POWINIENEM ZWIĘKSZYĆ MOC WIROLOTU.
TYT

PO DOPROWADZENIU ATOMKA DO STANU UEWALNOŚCI, CHŁOPCY WYRUSZYLI W ŚWIAT...
PRZYŁĄCZMY SIĘ DO ODLATUJĄCYCH PTAKÓW. TRAFIMY ZA NIMI DO CIEPŁYCH KRAJÓW.
POMYSŁ NIEZŁY, TYLKO JAKIM SZYKIEM BĘDZIEMY LECIEĆ? SZNUREM, KLUCZEM?
JEŚLI CHODZI O MNIE, TO MOGĘ LECIEĆ I WYTRYCHEM.
PANOWIE, JEST OKAZJA.
DO CZEGO?
POBUJAĆ W OBŁOKACH.
ALE CHYBA »SIĘ POBUJAĆ«, BO INNYCH BUJAMY DUŻ NASZYMI PRZYGODAMI.
BUJANIE MA KOLOSALNĄ PRZYSZŁOŚĆ: NA PRZYKŁAD BUJANIEM NA HUŚTAWKACH LECZY SIĘ NIEDOMOGI SERCA.
JEDEN Z PTAKÓW ZASŁABŁ LECIMY NA POMOC.
SZYKUJ KROPLE NASERCOWE.

TO NIE PTAK, TO ANIOŁ!
ALE HECA! LECĄC ZA NIM, ZAMIAST DO AFRYKI ZALECIELIBYŚMY DO NIEBA.

CO CI JEST, ANIOŁKU?
NIE JESTEM ANIOŁKIEM, LECZ AMORKIEM. MAM AWARIĘ. ODPADAJĄ MI SKRZYDŁA.

CO ZROBIMY Z BEZSKRZYDŁYM AMORKIEM?
NAJPIERW ZAPROWADZIMY GO DO FRYZJERA, A POTEM DO SZKOŁY DLA OPOŹNIONYCH W NAUCE.
NIE PRZYPUSZCZAŁEM, ŻE BÓG MIŁOŚCI NIE UMIE CZYTAĆ.

ŁUK MUSISZ ZOSTAWIĆ. W SZKOLE NIE WOLNO BAWIĆ SIĘ BRONIĄ.
ŻYCZYMY CI DOBRYCH POSTĘPÓW W NAUCE.

MOŻE ZANIM POLECIMY W ŚWIAT, WYPRÓBUJEMY DZIAŁANIE STRZAŁ AMORKA.
SŁUSZNIE.

GŁUPI! WARIAT, POMYLONY!
A MASZ ZA WARIATA! SUPERDEBIL!

JEST OKAZJA!

WRRRR...

AUUU!

WIUT!

KONKURENCJA!

AJ!

OJ!

PO CHWILI...

JANKU, JESTEŚ MOIM NAJLEPSZYM KUMPLEM. POŻYCZĘ CI ROWER.

A TY JESTEŚ MOIM NAJLEPSZYM KOLEGĄ. DAM CI ODPISAĆ ZADANIE.

PÓJDZIEMY RAZEM DO KINA. ZAPŁACĘ ZA CIEBIE.

TO JA ZAPŁACĘ ZA CIEBIE. JESZCZE KUPIĘ CI LODY...

GENIALNA BROŃ! ŁUKIEM AMORKA UNIESZKODLIWIMY WSZYSTKICH, KTÓRZY MAJĄ ZAPĘDY WOJENNE.

TYLKO, CZY STARCZY STRZAŁ?

TV

IDZIEMY, PO DRODZE, STRZELAJĄC Z ŁUKU AMORA, MOŻE UNIESZKODLIWIMY JESZCZE JAKICHŚ ŁOBUZIAKÓW.

TYTUS

FRYZ

WIEM!

CO SIĘ STAŁO?

aaa!

TY

NADZIAŁEM SIĘ NA STRZAŁĘ AMORA!

TERAZ BĘDZIESZ MUSIAŁ BYĆ ZAKOCHANYM!

MOŻE CZAR NIE DZIAŁA?

NIE WIDZISZ? JUŻ JEST NIEPRZYTOMNY.

MIŁOŚĆ ROZSADZA MI SERCE. WIELCE! ODLIEŻEŚ TY LUBA? SZCZECIN CZY KIELCE?

TY

CO Z NIM TERAZ ZROBIĆ?

INSTYNKTY MIŁOŚNE NIE SĄ TAK GROŹNE JAK WOJENNE. PRZEJDZIE MU!

SERCE MI PIKA JAK KLAPA U ŚMIETNIKA!

DALEJ NIE IDĘ. SPOJRZCIE TAM W OKNIE, CEL MEGO ŻYCIA.

SAM

TY

TO DZIEWCZYNA, NIE CEL. STOI JAKBY KIO POŁKNĘŁA.

TO JEST DZIEWCZYNA, O JAKIEJ MARZĘ. WIŚNIOWE LICA, CZARNE SPOJRZENIE, JEŚLI MNIE ZECHCE, TO SIĘ OŻENIĘ!
TYTUS

DOKĄD PĘDZISZ?
PO GITARĘ!
TYTUS

WSZYSTKIE RYBKI ŚPIĄ W JEZIORZE, PLUM, PLUM, PLUM! TYLKO TYTUS SPAĆ NIE MOŻE - PLUM - ZAKOCHANY JEST NIEBOŻE.

NIECZUŁA JEST NA TWÓJ ŚPIEW, NAWET OKIEM NIE MRUGNĘŁA.
MOŻE NIE LUBI GITARY?
ZMIENIĘ INSTRUMENT
TUS

ŻAŁOŚNY TON SKRZYPIEC ZDOLNY JEST PORUSZYĆ NAWET MURY.
TYTUS
?

I TO JA NIE WZRUSZYŁO.
MOŻE LUBI COŚ NOWOCZESNIEJSZEGO. PERKUSJA! RYTM! MOCNE UDERZENIE!

ALBO GŁUCHA, ALBO NIE LUBI CZŁEKOKSZTAŁTNYCH.
TYTUS, IDŹ DO ZOO, TAM SIĘ SZYBCIEJ OŻENISZ.
TYTUS

NIE ŚMIEJCIE SIĘ! KIEDY ZOBACZY MNIE Z BLISKA, TO POLUBI. IDĘ SIĘ OŚWIADCZYĆ.

ZASTANÓW SIĘ! CHCESZ SIĘ UNIESZCZĘŚLIWIĆ NA CAŁE ŻYCIE?

Pfiut!

CO SIĘ STAŁO? NIE SPODOBAŁEŚ SIĘ RODZICOM?

TO NIE BYŁA DZIEWCZYNA, LECZ MANEKIN. TAM MIESZKA KRAWCOWA.

MINEŁO PARĘ DNI OD MOJEGO NIEFORTUNNEGO ZAKOCHANIA SIĘ W MANEKINIE. JAD ZE STRZAŁY AMORA PRZESTAŁ DZIAŁAĆ. WRÓCIŁEM DO DAWNEJ FORMY.

TYMCZASEM PEWNEGO DNIA...

ROMKU, CO ROBISZ? ELIKSIR MĄDROŚCI?

PERFUMY NA PREZENT DLA SABINKI. JESTEM ZAPROSZONY NA URODZINY.

TRAFIŁA CIĘ TEŻ STRZAŁA AMORA?
JESTEM ODPORNY NA TE RZECZY. NAJPIERW MUSZĘ ZDOBYĆ ZAWÓD, DOBRĄ PRACĘ, OSZCZĘDNOŚCI, MIESZKANIE, DOKTORAT I DOPIERO POSZUKAM SOBIE POŁOWICY.
TYT

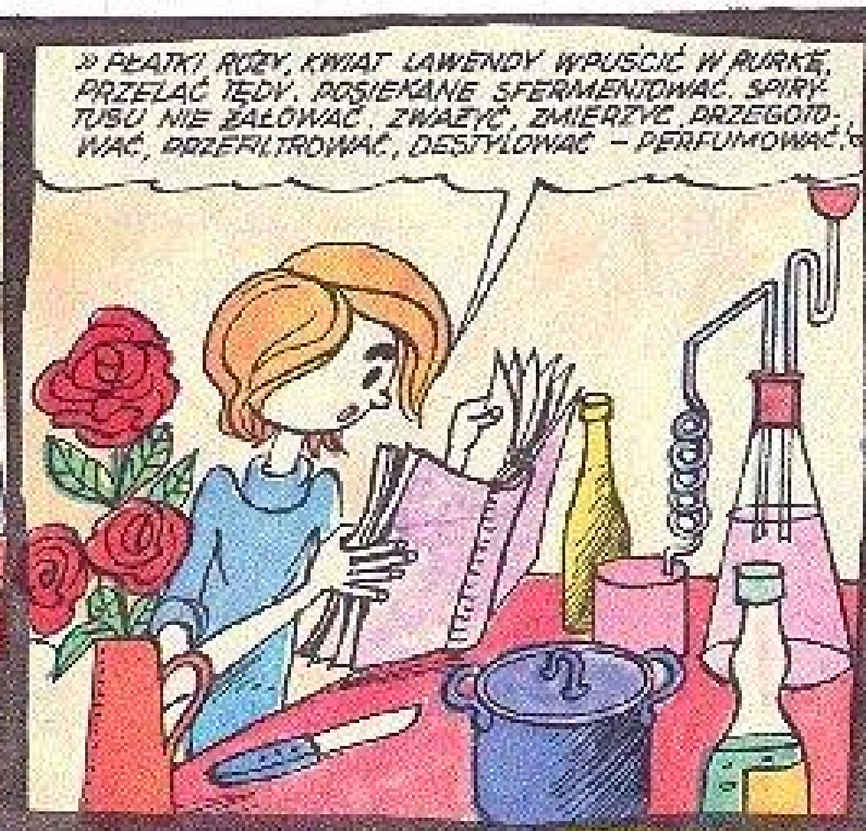
» PŁATKI RÓŻY, KWIAT LAWENDY WPUŚCIĆ W RURKĘ, PRZELAĆ TĘDY, POSIEKANE SFERMENTOWAĆ. SPIRYTUSU NIE ŻAŁOWAĆ, ZWAŻYĆ, ZMIERZYĆ, PRZEGOTOWAĆ, PRZEFILTROWAĆ, DESTYLOWAĆ – PERFUMOWAĆ.«

A DLACZEGO JA NIE JESTEM ZAPROSZONY DO SABINKI? CZY JESTEM GORSZY OD ROMKA?

» ZGNIŁE JAJECZKO WLAĆ BEZ SKORUPKI, CZOSNEK, CEBULĘ RAZEM DO KUPKI, DODAĆ AMONIAK I SIARKOWODÓR, NOS ZATYKAJĄC CZEKAĆ NA ODOR «...
AMO

A TERAZ ZMIENIMY ZAWARTOŚĆ FLAKONU...
TY

NA DRUGI DZIEŃ...
PRZYOMIŁ ODE MNIE TEN SKROMNY PREZENT I ZAPOMNIŁ, ŻE CIEBIE KIEDYŚ PRZEZYWAŁEM.
"Ó! PERFUMY!"

SAM ZROBIŁEM TE PERFUMY WEDŁUG STAREJ FRANCUSKIEJ RECEPTY.

UPERFUMUJE WSZYSTKICH GOŚCI.

FU! CO ZA SMRÓD!

JESTEM NIEWINNY! TO JAKAŚ POMYŁKA!

PO POWROCIE DO DOMU...

CO, TAK WCZEŚNIE WRACASZ Z IMIENIN? CZYŻBY SIĘ NIE UDAŁY?

TYTUS

TOWARZYSTWO NIE BYŁO NA MOIM POZIOMIE INTELEKTUALNYM.

CO TU TAK PIĘKNIE PACHNIE?

TO TYTUS TAK PACHNIE MOIMI PERFUMAMI. TERAZ WSZYSTKO ROZUMIEM.

TWOIMI PERFUMAMI? MYJĘ SIĘ DWA RAZY DZIENNIE, TO I PACHNĘ...

TUS

PRZYGODY, KTÓRE PRZED CHWILĄ PRZECZYTALIŚCIE NIEZUPEŁNIE SĄ PRAWDZIWE, ALE NIE MOGŁEM PRZED NACZELNYM SIĘ ZDRADZIĆ, ŻE PRAWDZIWE ZANIOSŁEM DO ZBIORNICY MAKULATURY.

TYTUS

OTO SKOROSZYTY 453 I 454 Z PRZYGODAMI MOIMI, ROMKA I ATOMKA.

DZIĘKUJĘ. AWANSOWAŁEM CIĘ OD JUTRA NA STANOWISKO SPRZĄTACZKI REDAKCYJNEJ.

NIE MA SIĘ CO ZAŁAMYWAĆ. JAKO SPRZĄTACZKA POZNAM WSZYSTKIE ZAKAMARKI REDAKCJI »TRELE MORELE«.

Na drugi dzień

MOJE USZANOWANIE NAJUKOCHAŃSZEMU, WSPANIAŁEMU PANU REDAKTOROWI, MOJEMU, NACZELNEMU.

DZIEŃ DOBRY! BĘDĄ Z CIEBIE LUDZIE!

WTEM!

PAC!

MOJE NAJNIŻSZE USZANOWANIE PANI SEKRETARZ REDAKCJI!

BUP!

PADAM DO NÓŻEK PANI KIEROWNIK DZIAŁU ABRAKADABRY I BEZSENSOWNOŚCI.

KLIP!

PO CHWILI...

WZYWAM WSZYSTKICH NA ZEBRANIE KOLEGIUM.

MELDUJĘ, ŻE NIE MA NIKOGO. WSZYSCY ZOSTALI STUKNIĘCI I UDALI SIĘ »NA CHOROBĘ«.

TRELE MORELE

MDLEJĘ!

KTO ZROBI TERAZ NASTĘPNY NUMER »TRELE MORELE«?

POGOTOWIE? PRZYŚLIJCIE KARETKĘ REANIMACYJNĄ. REDAKTOR STRACIŁ PRZYTOMNOŚĆ. POLEWAŁEM. NIC NIE POMOGŁO.

RELE MORELE

TRELE MORELE

TO JEST ZATOR MYŚLI. ZABIERAMY GO DO SZPITALA NA ODDZIAŁ DLA NIEZASTĄPIONYCH.

CO JA TERAZ ZROBIĘ?

CAŁY CIĘŻAR PROWADZENIA REDAKCJI SPADŁ TERAZ NA MOJĄ GŁOWĘ. MUSZĘ BYĆ RÓWNOCZEŚNIE REDAKTOREM, GRAFIKIEM, FOTOREPORTEREM, SEKRETARZEM, KOREKTOREM, RED. TECHNICZNYM, GOŃCEM. CZY PODOŁAM?

NAJPIERW MUSZĘ POGŁĘBIĆ MOJĄ DZIENNIKARSKĄ WIEDZĘ.

SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH

OFFSET

ROTOGRAWURA

DRUK WYPUKŁY

ESEJ FELIETON REPORTAŻ

SPOŁECZNA ROLA PUBLICYSTY

REDAKTOR MUSI ZNAĆ TECHNIKĘ DRUKARSKĄ... JEDNOSTKA MIARY DRUKARSKIEJ TO KWADRAT, RÓWNA SIĘ 48 PUNKTÓW. DZIELI SIĘ NA 4 CYCERO. PETIT MA 8 PUNKTÓW, UF! A NONPAREL 6... ZASYPIAM...
TREŚĆ MOREL

CÓŻ TO WAŚĆ, W TYM MIESIĄCU NAWET JEDNEJ STRONY NIE WYDŁUBAŁ?
KLOCEK TWARDY, A LITERA GOTYCKA ZAWIŁA, PANIE.

A GDYBY NIE WYCINAĆ CAŁEJ STRONY, JENO KAŻDĄ LITERĘ Z OSOBNA? MOŻNA BY WTEDY JE PAROKROTNIE UŻYWAĆ.

TYLE, ŻE TRZA BĘDZIE WYCINAĆ PO PARĘ SZTUK KAŻDEJ LITERY.

ZDAJE SIĘ, ŻE WYNALAZŁEM RUCHOMĄ CZCIONKĘ, ALE CAŁA SŁAWA PRZEJDZIE NA IMĘ GUTENBERGA, KTÓRY W R. 1450 ODLAŁ CZCIONKI W METALU. OTO LITERA »B«.

MUSZĘ TERAZ ZROBIĆ FARBĘ.
JAK ZROBIĆ CZERNIDŁO RADZĘ: PRZÓDY Z PIECA ZESKROB SADZĘ, UTOP SĄDŁA FUNT NIECAŁY, WOSKU ROZPUŚĆ DWA KAWAŁY, DOLEJ OLEJU...

TERAZ BĘDĘ DRUKOWAĆ CO ZECHCE. NA PRZYKŁAD ODEZWĘ DO LUDU PRZECIW PAŃSZCZYŹNIE.

PRZYŚPIESZĘ BIEG HISTORII.

Z ROZKAZU PANA,
BRAĆ GO!

ZA PODJUDZANIE CHŁOPÓW DO BUNTU SKAZUJE SIĘ PISARZA TITUSA ZOOLOGUSA NA WRZUCENIE DO LOCHU... GŁOS MA OBROŃCA.

MIŁOŚCIWY PANIE! AFISZ TEN SZKODY NIJAKIEJ WAŚCI UCZYNIĆ NIE MOŻE, JAK WIADOMO NIKT Z POSPOLSTWA CZYTAĆ NIE UMIE. PRZETO STARCZY TYTUSA WYBATOŻYĆ I POD PRĘGIERZEM POTRZYMAĆ...

...A CENZURĘ WSZYSTKIEGO, CO SIĘ DRUKUJE NA PRZYSZŁOŚĆ WPROWADZIĆ.

PRECZ Z TYRANIĄ!

PRECZ Z PRECZEM!
TRELE MORELE
PRZEPRASZAM, ŻE BUDZĘ, ALE WYDAWAŁO MI SIĘ, ŻE TERAZ SĄ GODZINY PRACY. PRZYNIOSŁEM ARTYKUŁ: »ROZRYWKI INSEKTÓW W WOLNE SOBOTY.«

CO? GDZIE?
AHA! PROSZĘ ZOSTAWIĆ. W CIĄGU DWÓCH LAT USTOSUNKUJEMY SIĘ I DAMY WYKRĘTNĄ ODPOWIEDŹ.
TRELE MORELE

W TAKIM RAZIE, CZY MOGĘ ROZMAWIAĆ Z RED. NACZELNYM?
WŁAŚNIE TO JA JESTEM?

PRZEPRASZAM, ALE KOJARZY MI SIĘ PANA FIZJONOMIA BARDZIEJ Z ZOO NIŻ Z REDAKCJĄ.
I SŁUSZNIE. MAM PRZEROST WIEDZY NAD WYGLĄDEM. ZDARZA SIĘ TO U ŚWIEŻO INTELIGENTNYCH.

CZAS UŁOŻYĆ PLAN NUMERU »TRELE MORELE«. NA PIERWSZEJ STRONIE DAM MOJE PRZYGODY. NA DRUGIEJ OPOWIADANIE »W PASZCZY KROKODYLA« NA TRZECIEJ KRYMINAŁ »STRZAŁ NA ROGU«, NA SPORTOWEJ-JAK GRAĆ W TENISA BEZ RAKIET. NA ÓSMEJ... UF! SAM NIE DAM RADY.

TRELE MORELE

HALO! TU REDAKTOR NACZELNY »TRELE MORELE«, CZY MAM ZASZCZYT Z PANEM ZASIĘPOWYM ATOMKIEM?

CO SIĘ WYGŁUPIASZ? DOZNAŁEM CIĘ PO GŁOSIE.

MÓWIĘ POWAŻNIE. PRZYCHODŹCIE POMÓC MI W REDAGOWANIU NUMERU.

SZAJBA MU ODBIŁA.

PRZYJDZIEMY ALE JEŚLI NAS NABIERASZ - RĘKA, NOGA, MÓZG NA ŚCIANIE NIC DUŻEJ CIEBIE NIE ZOSTANIE!

SIADAJCIE. CHCECIE SPRÓBOWAĆ DRINKA?

OWSZEM.

A JA DZIĘKUJĘ, JESTEM HARCERZEM.

TO JEST DRINK. TU SIĘ NACISKA GUZIK, WTEDY DZWONI: **DRINK, DRINK!** I MOŻNA ROZMAWIAĆ Z REDAKTORAMI W INNYCH POKOJACH.

MYŚLAŁEM, ŻE DRINK TO COŚ DO PICIA, TAK JAK NA FILMACH.

NAJPIERW POKAŻĘ WAM REDAKCJĘ. NA PRAWO – POKOIK DZIAŁU HUMORU I KOMIKSÓW. NA LEWO – POKÓJ KOREKTY.
A CO TAM TAK KWACZE NA KOŃCU KORYTARZA?
DZIAŁ HUMORU
NIE PAL!
KIEDY NIE MAMY CO DRUKOWAĆ, WYPUSZCZAMY KACZKĘ PRZEZ OKNO I ONA PRZYNOSI NAM WIADOMOŚCI.
DZIAŁ KACZEK DZIENNIKARSKICH
MOŻEMY SPRÓBOWAĆ.
LEĆ, KACZUSIU, PRZYNIEŚ WIEŚCI NA 10 WIERSZY MASZYNOPISU.
NIE DO WIARY! JEST JUŻ Z POWROTEM. CZYTAJMY!
EL KATAR. /OBSŁUGA WŁASNA/. NA PUSTYNI KARA KUKU PRZYSZEDŁ NA ŚWIAT WIELBŁĄD TROJGARBNY. W TRZECIM GARBIE ZAMIAST SADŁA ZNAJDUJE SIĘ ROPA. CZYŻBY ZOSTAŁ ROZWIĄZANY PROBLEM ENERGETYCZNY ŚWIATA?
RELE MORELE
PRZECIEŻ TA CAŁA WIADOMOŚĆ JEST NIEPRAWDZIWA, WYSSANA Z PALCA.
O, WIADOMOŚCI WYSSANE Z PALCA POCHODZĄ Z INNEGO POKOJU.
DZIAŁ PALCA
RELE RELE

OTO PALEC, Z KTÓREGO REDAKTORZY WYSYSAJĄ WIADOMOŚCI, JEŚLI BRAKUJE IM PRAWDZIWYCH.

SPRÓBUJĘ, JAK TO DZIAŁA.

TO JEST NIEHIGIENICZNE.

DLACZEGO ON TAKI WIELKI?

MOŻE DAĆ TYLE WIADOMOŚCI, ILE ŚREDNIEJ WIELKOŚCI AGENCJA PRASOWA

TERAZ NAPISZ, COŚ WYSSAŁ.

PANTOFLARSKIE ZAKŁADY TREPTARSKIE WYPRODUKOWAŁY OBUWIE SAMOODKURZAJĄCE SIĘ. PODCZAS PODNOSZENIA STOPY, W ZELÓWKĘ ZASYSA SIĘ POWIETRZE, KTÓRE PRZY STĄPNIĘCIU UCHODZI BOCZNYMI OTWORAMI NA KAMASZ, ZDMUCHUJĄC Z NIEGO KURZ...

CHA-CHA! TO NAWET LEPSZE WIADOMOŚCI NIŻ PRAWDZIWE.

PANOWIE REDAKTORZY, DO PRACY DRUKARNIA CZEKA NA MATERIAŁY.

OTO MAKIETA NUMERU, NA KTÓREJ ROZMIESZCZA SIĘ TEKSTY, ZDJĘCIA I RYSUNKI. WSZYSTKO JUŻ MAM, BRAKUJE MI TYLKO JAKICHŚ SENSACYJNYCH ZDJĘĆ DLA OKRASY PISMA.
TRELE MORELE
TRELE MORELE NR 20
TYGODNIK DLA WSZYSTKICH
Komiks „TYTUŚ" 4 kolory
GYRK
tekst petit 30
TYTUŁ
Podpis
tekst
PRZEZIĘBIĘ SIĘ.!
NIE ZDĄŻYSZ ZMARZNĄĆ. FOTOGRAFUJĘ NA 1/100 SEKUNDY!

NUMER BEZ FOTOGRAFII, TO JAK CIASTO BEZ RODZYNEK.
NAJPIERW ZROBIMY SENSACYJNE ZDJĘCIE CHŁOPCA, KTÓRY KĄPIE SIĘ W PRZEREBLU, ROMKU, ROZBIERAJĄ SIĘ DO PASA I KUCNIJ ZA KRĄ.
TRELE MORELE
NASTĘPNE ZDJĘCIE BĘDZIE P.T. » PRZEDWCZESNY PRZYLOT «. ATOM, UDAWAJ, ŻE KARMISZ PTAKA, A W PODPISIE DAMY: ZMARZNIĘTYM BIEDAKIEM ZAOPIEKOWALI SIĘ HARCERZE.

TERAZ ZROBIĘ ZDJĘCIE NA TRZECIĄ STRONĘ.» DO SENSACYJNYCH WYNIKÓW DOSZŁA ALA DUDEK, CODZIENNIE PO SZKOLE CHUCHAJĄC NA SWÓJ OGRÓDEK...

... JUŻ W LUTYM GRZĄDKI JEJ POKRYŁY SIĘ SOCZYSTYM KWIECIEM.«

TE FAŁSZYWE ZDJĘCIA NIE BARDZO SĄ ZGODNE Z MOIM SUMIENIEM... CHOCIAŻ ZE WZGLĘDÓW PEDAGOGICZNYCH CHYBA SŁUSZNE, NIE MAM ZDANIA...

TERAZ TYLKO WYWOŁAĆ FILM I ZROBIĆ ODBITKI.

JA TO ZROBIĘ, ZNAM SIĘ NA TYM.

JAK wyszły?

FOTO NIE OTWIERAĆ

WCALE NIE WYSZŁY, BO NIE WESZŁY. TYTUŚ ZAPOMNIAŁ WŁOŻYĆ FILM DO APARATU.

MUSIMY ZDJĘCIA POWTÓRZYĆ.

FOTO NIE OTWIERAĆ

?

ALE JA JUŻ SIĘ NIE ROZBIERAM!

MINĘŁO PARĘ DNI...

TO JEST DRUKARNIA, GDZIE ŚWIATŁE MYŚLI REDAKTORÓW PRZYBIERAJĄ KSZTAŁTY GAZETY.

PU PRINT PRASA

OTO ROTACYJNA MASZYNA OFFSETOWA, Z KTÓREJ Z SZYBKOŚCIĄ 20 000 EGZEMPLARZY NA GODZINĘ WYLATUJE TYGODNIK »TRELE MORELE«.

ZESPOŁY DRUKUJĄCE

PAPIER

KOLOR ŻÓŁTY

CZERWONY

NIEBIESKI

CZARNY

ZESPOŁ NACYJĄCY I ZSZYWAJĄCY

STEROWANIE

?

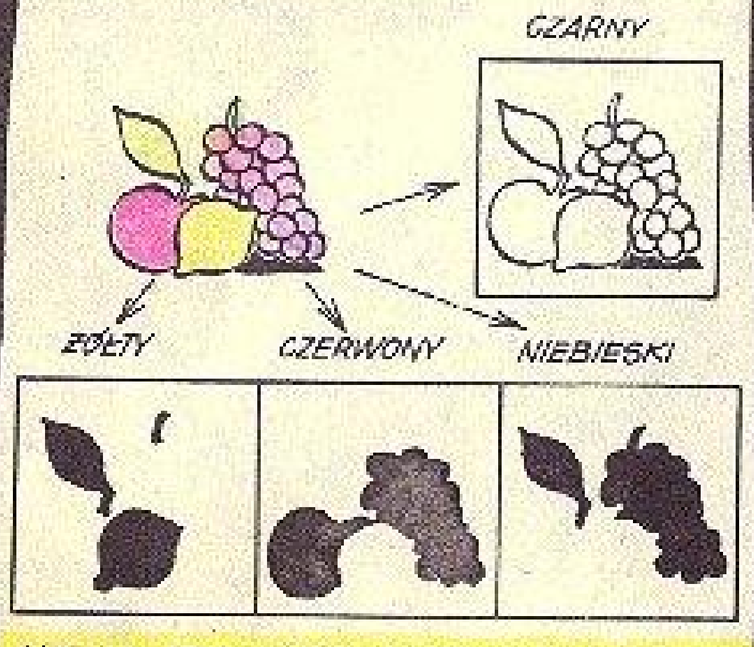

ALE NIM TO NASTĄPI, W CENTRUM REPRODUKCJI KOLOROWE ILUSTRACJE SĄ ROZKŁADANE FOTOGRAFICZNIE NA TRZY KOLORY PODSTAWOWE I CZARNY.

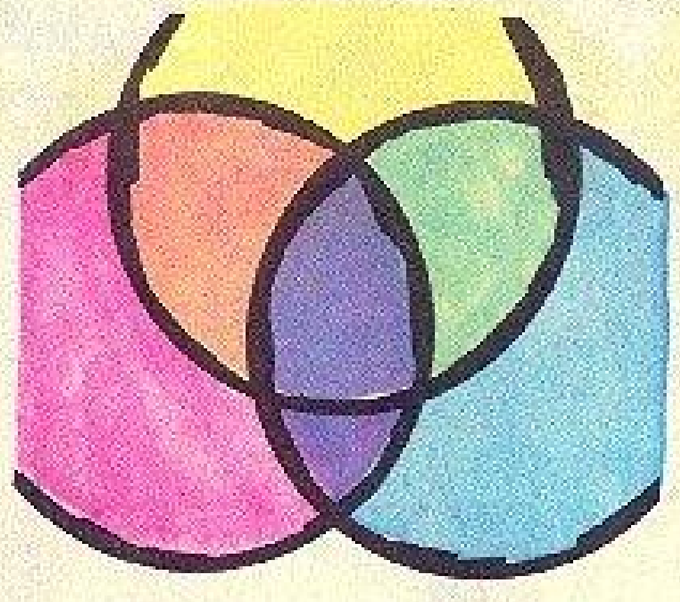

W CZASIE DRUKU, KOLORY PODSTAWOWE POKRYWAJĄC SIĘ I MIESZAJĄC, DADZĄ PEŁNĄ GAMĘ BARW.

MASZYNOPISY METODĄ FOTOSKŁADU PRZYBIERAJĄ KSZTAŁTY SZPALT W TEJ ELEKTRONICZNEJ SZAFIE.

PLANTIN KURSYWA 1...
W pracy nad książką ...
...ład do druku jest rzecz...
...mierać, że dobrze opra...
AABCĆDEEFGHIJKŁ...

PLANTIN POLGRUBY 14/14 PKT.
W pracy nad książką dobre...
...szynopisu do druku est rz...
...ży zawsze pamiętać, że dob...
aabcćdeefghijkllmnńoprsstuv...
AABCĆDEEFGHIJKLŁMNŃO...
1234567890 ---,.'''''? &()/[

PLANTIN KURSYWA POLGRUBA
W pracy nad kąż...
maszynopisu
Należy ar...
A...

DIAPOZYTYWY, CZYLI PRZEZROCZA RYSUNKÓW I ZDJĘĆ, RAZEM ZE SFOTOGRAFOWANYMI TEKSTAMI I TYTUŁAMI MONTUJE SIĘ NA CELULOIDZIE W/G MAKIETY REDAKCYJNEJ. TAK POWSTAJĄ STRONY GAZETY

NASTĘPNIE ROBI SIĘ NA PAPIERZE ŚWIATŁOCZUŁYM SPRAWDZAJĄCE ODBITKI PO KOREKTY.

Próbk
zakł
Znamy
ZŁOTO

ZANIM POWSTANIE GAZETA PAPIEROWA, KAŻDA STRONA ZOSTAJE SKOPIOWANA NA BLASZE, ODDZIELNIE DLA KAŻDEGO KOLORU.

BLACHY ZOSTAJĄ ZAŁOŻONE NA WALCE W MASZYNIE ROTACYJNEJ. DO ZMACZANYCH WODĄ BLACH TŁUSTA FARBA PRZYCZEPI SIĘ TYLKO W MIEJSCA RYSUNKOWE. W CZASIE OBROTU CYLINDRA NASMAROWANE OBRAZKI PRZENIOSĄ SIĘ NA CYLINDER GUMOWY A Z NIEGO NA PAPIER.

Wiem! CO SIĘ STAŁO? POŻAR?

ALARM! W STAREJ ZECERNI ZŁAPAŁ SIĘ W PUŁAPKĘ CHOCHLIK DRUKARSKI

PODOBNY DO KRASNOLUDKA.

WYGLĄD MA KULTURALNY

ALE OKROPNIE ZŁOŚLIWY.

Jestem chochlik, jestem żuch,
w sapałtach, wierszach robię ruch!
Zmieniję słowo lub przekręcę,
było w „męce" zrobię w „mence".
Hop, słup!

MINĘŁO PARĘ DNI...

TYTUS, CO TU ROBISZ NA MOIM MIEJSCU?

CAŁA REDAKCJA POSZŁA »NA CHOROBĘ«, WIĘC CHWYCIŁEM STER W SWOJE RĘCE. OTO NOWY NUMER »TRELÓW MORELÓW« ZREDAGOWANY PRZEZE MNIE.

MORELE

GENIALNY!

NIE DO WIARY!

E, NIE TAKIE NUMERY MOGĘ ZROBIĆ!

TRELE MORELE

W NAGRODĘ MIANUJĘ CIĘ DZIENNIKARZEM. MÓW MI PER KOLEGO REDAKTORZE. USTAW SOBIE BIURKO W ARCHIWUM.

JESTEM ZASZCZYCONY!

RELE ORELE

DZIAŁ HEC
PAN REDAKTOR
TYTUS de ZOO

NARESZCIE WŁAŚCIWY CZŁOWIEK NA WŁAŚCIWYM MIEJSCU.

NAJPIERW MUSZĘ TU POSPRZĄTAĆ.

NIE BYŁO TU CHYBA ODKURZANE OD ZAŁOŻENIA PISMA.

TRE MO

TRELE MORE

POPSUŁ SIĘ! ZWYKŁA SZCZOTKA JEDNAK LEPSZA. NIGDY SIĘ NIE ZACINA. POSTĘP TECHNICZNY MA DWA KOŃCE. Z JEDNEGO POLEPSZA, Z DRUGIEGO POGARSZA.

A MOŻE ODKURZACZ SIĘ TYLKO ZATKAŁ?

TRELE MORE

WTEM!

JEDEN ODKURZACZ NIEBEZPIECZNIEJSZY, OD 100 KOTÓW

TRELE MORELE

BIURKO, MASZYNA DO PISANIA, CZYLI PALCODRUK, DŁUGOPISY I DALEKOPISY, TELEFONY... WSZYSTKO PRZESTARZAŁE...

HALO, BIURO DOSTAW NOWOŚCI TECHNICZNYCH »DONOTECH«? ZAMAWIAM MASZYNĘ PISZĄCĄ »ANTYORTOGRAF«.

PROSZĘ WNIEŚĆ MASZYNĘ DO MOJEGO GABINETU I ZMONTOWAĆ.
GÓRA
305

PRZEDSTAWIAM REDAKTORA TYTUSA, BYŁEGO GOŃCA I SPRZĄTACZKĘ. W CZASIE KIEDY BYLIŚMY STUKNIĘCI, SAM UŁOŻYŁ NUMER I UDOWODNIŁ, ŻE JEST DOORZAŁYM DZIENNIKARZEM.
MOJE GRATULACJE.

A JA MAM ZASZCZYT ZAPROSIĆ MOICH ZNAKOMITYCH KOLEGÓW DO GABINETU NA SZKLANECZKĘ SZAMPANA I... ALE TO NIESPODZIANKA.

NASTAŁA NOWA ERA DLA PUBLICYSTÓW. OTO MASZYNA, KTÓRA ZASTĘPUJE MASZYNISTKĘ, KOREKTORKĘ, DOŚMIESZACZKĘ, POLONISTKĘ...
DONOTECH 305

MASZYNA PISZE ARTYKUŁY WPROST Z GŁOWY REDAKTORÓW. KTO Z KOLEGÓW MA OCHOTĘ SPRÓBOWAĆ JAKO PIERWSZY, RED. PASMANTER?
DONOTECH 305

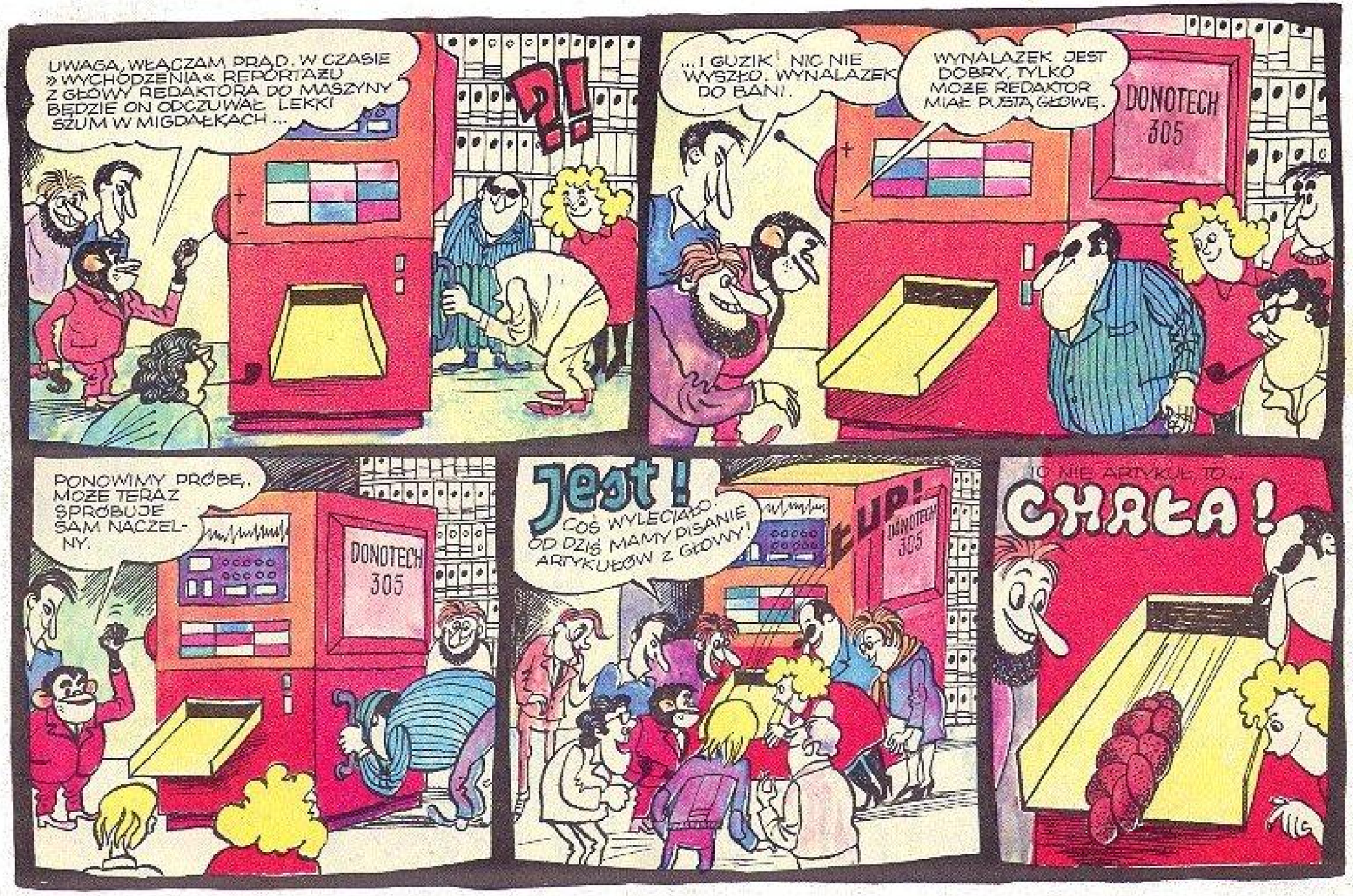
UWAGA, WŁĄCZAM PRĄD. W CZASIE »WYCHODZENIA« REPORTAŻU Z GŁOWY REDAKTORA DO MASZYNY BĘDZIE ON ODCZUWAŁ LEKKI SZUM W MIGDAŁKACH ...
?!
...I GUZIK! NIC NIE WYSZŁO. WYNALAZEK DO BANI.
WYNALAZEK JEST DOBRY, TYLKO MOŻE REDAKTOR MIAŁ PUSTĄ GŁOWĘ.
DONOTECH 305
PONOWIMY PRÓBĘ. MOŻE TERAZ SPRÓBUJE SAM NACZELNY.
DONOTECH 305
Jest!
COŚ WYLECIAŁO. OD DZIŚ MAMY PISANIE ARTYKUŁÓW Z GŁOWY!
DONOTECH 305
TO NIE ARTYKUŁ TO...
CHAŁA!

ŁAPCIE GO!
KIEDY DOSTANIE PARĘ PASÓW, ODECHCE MU SIĘ ROBIĆ ŻARTY Z POWAŻNYCH REDAKTORÓW.
KLAP
GUPU
GUPU
JESTEM Z »DONOTECHU«, DO PANA REDAKTORA DE ZOO.
PAN DE ZOO JEST W TEJ CHWILI ZAJĘTY.
TRELE MORELE
DOSTARCZYLIŚMY OMYŁKOWO MASZYNĘ ZAPROGRAMOWANĄ NA WYPIEK, ZAMIAST NA DRUK!
A TO DLATEGO WYSZŁA NAM CHAŁA.
PRZEPRASZAMY CIĘ... JAKO ZADOŚĆUCZYNIENIE OTRZYMUJESZ DELEGACJĘ SŁUŻBOWĄ DO FAJFOKLOKSITY.
CZOŁEM, CHŁOPAKI! WYJEŻDŻAM DO NOWO OTWARTEGO, WESOŁEGO MIASTECZKA W FAJFOKLOKSITY.

PO PRZYBYCIU DO FAJFOKLOKSITY...

JESTEM DZIENNIKARZEM Z »TRELE MORELE«. MIAŁEM ZROBIĆ REPORTAŻ Z WESOŁEGO MIASTECZKA, A WIDZĘ...

WESOŁA WIOSECZKA

WEJŚCIE

KASA

WESOŁE MIASTECZKA SĄ DLA DZIECI WIEJSKICH, A MYŚMY URZĄDZILI WESOŁĄ WIOSECZKĘ DLA DZIECI MIEJSKICH.

Z FAJFOKLOKSITY PISZE WASZ KORESPONDENT: SENSACJA NA SKALĘ ŚWIATOWĄ. ZBUDOWANO TU PIERWSZĄ WESOŁĄ WIOSECZKĘ. ATRAKCJE ZACZYNAJĄ SIĘ PRZEJAŻDŻKĄ NA WOZIE Z SIANEM.

KIERUNE
ZWIEDZA

DZIECI MIEJSKIE BAWIĄC SIĘ, POZNAJĄ UROKI WSI DAWNEJ I WSPÓŁCZESNEJ.

WTEM!

KOŁO SIĘ URWAŁO!

HI, HI, HI!

A TO PECH! WYWALILIŚMY SIĘ PROSTO W BŁOTO.

SPECJALNIE. ZA TO SIĘ PŁACI. W MIEŚCIE TEGO SIĘ NIE PRZEŻYJE.

KROWIA PROMENADA

RATUSZ ŚWIATECZNA

KASZARNIA OLEJARNIA

KOWAL

DOBRZE, ŻE CHOCIAŻ JEST GDZIE SIĘ WYKĄPAĆ PO TEJ GNOJOWIE.

JAKA ROZKOSZ NIE MIEĆ PRAWDZIWEJ ŁAZIENKI Z CIEPŁĄ WODĄ!

?

JA JEDNAK WOLĘ ŁAZIENKĘ.

Wtem!

KUP!

NIE MASZ CO ROBIĆ, TYLKO BOŚĆ ?!
MUSZĘ! JESTEM ETATOWYM BARANEM WESOŁEJ WIOSECZKI, DO TEGO CELU SPECJALNIE SZKOLONYM.
PRZYBYŁ NOWY DO SZATKOWANIA KAPUSTY.
CHA, CHA!
W MIASTACH MŁODZIEŻ TAŃCZY W DYSKOTEKACH BEZ POŻYTKU, A TU, PROSZĘ, WYTAŃCZA SIĘ I PRZY OKAZJI JESZCZE UBIJA KAPUSTĘ.
ZMĘCZONE ATRAKCJAMI WSI MIESZCZUCHY, MOGĄ ODPOCZĄĆ I POŻYWIĆ SIĘ W BARZE MLECZNYM.
BAR MLECZNY

CO? TRZEBA SAMEMU WYDOIĆ KRÓWĘ!

NO I BARDZO DOBRZE! A NIE JAK W MIEŚCIE, GDZIE BIERZE SIĘ BUTELKĘ MLEKA SPOD DRZWI, NIE MÓWIĄC NAWET KRÓWIE DZIĘKUJĘ.

NASTĘPNĄ ATRAKCJĄ JEST PASANIE GĄSEK PO ROSIE.

Hulala, hulala, gąski moje, hulala, hulala do domu. Opowiem wam troski moje, lecz nie mówcie nikomu!

JESTEŚ PASTUSZKIEM?

TYLKO NIEDZIELNYM. JESTEM Z MIASTA. PRZYWOŻĄ MNIE TU RODZICE, ABYM SIĘ POBAWIŁA.

KIEDY ZNUDZĄ MI SIĘ GĄSKI, PASĘ ŚWINKI.

POZWÓL, ŻE SIĘ PRZYŁĄCZĘ. JESZCZE Z NIKIM NIE PASAŁEM ŚWIŃ.

OGRANICZONA WIELKOŚĆ REPORTAŻU NIE POZWALA MI OPISAĆ WSZYSTKICH TUTEJSZYCH ATRAKCJI: MŁOCENIA CEPAMI, NOSZENIA WODY, RĄBANIA DRZEWA, WYWOŻENIA OBORNIKA I T.D. DZIECI Z MIASTA OPUSZCZAJĄC WESOŁĄ WIOSECZKĘ ŻAŁUJĄ, ŻE SĄ TYLKO NIEDZIELNYMI MIESZKAŃCAMI WSI.

NA DRUGI DZIEŃ...

ODLOT 9:30. 2 GODZINY LOTU... TO BĘDĘ W KRAJU...

LOT NR 305 FAJFOKLOKSITY - WARSZAWA

KONTROLA CELNA. PROSZĘ OTWORZYĆ WALIZKĘ.

BRYLANTÓW NIE MAM, TYLKO BRYLANTYNĘ DO WŁOSÓW.

CZY MA PAN COŚ DO OCLENIA? BRYLANTY, ZŁOTO? CZY NIE STARA SIĘ PAN PRZEMYCIĆ NARKOTYKÓW, WYDAWNICTW ANTYFAJFOKLOKSITY?

WYJŚCIE DO SAMOLO

JUŻ PO STRACHU.

PANOWIE, PODEJRZEWACIE BABCIĘ?

TERRORYŚCI UŻYWAJĄ TERAZ RÓŻNYCH PODSTĘPÓW.

FOSAIRE

DZIEŃ DOBRY, PANIENCE. JESTEM TYTUS, DZIENNIKARZ. TU MOJE MIEJSCE.

A JA ZELLA. WRACAM Z WAKACJI. BYŁAM U TATUSIA, KTÓRY BUDUJE CUKROWNIĘ W FAJFOKLOKSITY.

WITAM PAŃSTWA NA POKŁADZIE SAMOLOTU »FOSAIRE« LECIMY NA WYSOKOŚCI 9000 m. TEMPERATURA NA ZEWNĄTRZ −42°C.

FOSAIRE

WTEM!

NIKT SIĘ NIE RUSZA! W KŁĘBKU JEST BOMBA. PROWADŹ DO KABINY PILOTÓW. NIE WYKONANIE ROZKAZU I WYLECIMY W POWIETRZE.

ŚMIEM ZWRÓCIĆ UWAGĘ, ŻE JUŻ JESTEŚMY W POWIETRZU, WIĘC CO ZA RÓŻNICA?

MILCZEĆ!

WŁĄCZYĆ RADIO! KIERUNEK 75° – PUSTYNIA KARAKUKU. JEDEN FAŁSZYWY RUCH!..

MINĘŁA 1/3650 CZĘŚĆ ROKU...
PANI TERRORYSTKO, MAMY PALIWA TYLKO NA PÓŁ GODZINY. MUSIMY LĄDOWAĆ.
TO DOBRZE, BO JUŻ MI ZDRĘTWIAŁA RĘKA OD TRZYMANIA TEJ BOMBY.
DAŁ MI NA CHWILĘ KOTKA.
KABINA PILOTÓW
WEJDŹCIE NAWET DLA ZNAJOMYCH WZBRONIONE
A TO GRATKA! KŁĘBEK WEŁNY, NARESZCIE BĘDĘ SIĘ MOGŁA ROZERWAĆ
MIAU!
PSIK!
MOJA WEŁNA! TO MOŻE WYBUCHNĄĆ!

KLAP!

PODDAJ! SIĘ.
STARA TEKO-RYSTKO!
NIE STRZELAJ!

PORYWACZKA OBEZWŁADNIONA!
SZUKAJCIE KOTKA Z BOMBĄ!

WEWNĄTRZ KŁĘBKA NIC NIE MA. KONIEC PANA-KI! TO JEST... PANI-KI.

DLACZEGO BABCIA USIŁOWAŁA PORWAĆ SAMOLOT?
CHCIAŁAM, ABY WNUCZKI MIAŁY SŁYNNĄ NA CAŁY ŚWIAT BABCIĘ, KTÓRA PIERWSZA W ŚWIECIE PORWAŁA SAMOLOT.

KOŃCZY SIĘ PALIWO. MUSIMY SZUKAĆ MIEJSCA DO LĄDOWANIA. ZNIŻAM PUŁAP.
JESTEŚMY W TEJ CHWILI NAD DOLINĄ TRAPEZFIKU...
PANOWIE, TO MOJE STRONY RODZINNE. MOŻNA LĄDOWAĆ NA WYSCHNIĘTYM SŁONYM JEZIORZE
NIE PALIĆ!
PROSZĘ PAŃSTWA, LĄDUJEMY NA LOTNISKU POLOWYM. PROSZĘ ZAPIĄĆ PASY, ZDJĄĆ OKULARY, NIE PALIĆ I POZOSTAWAĆ NA MIEJSCU, AŻ DO ZATRZYMANIA SILNIKÓW.
LĄDOWISKO WYDAJE SIĘ GŁADKIE. PODCHODZIMY JESZCZE RAZ I LĄDUJEMY.
BRAWO ZAŁOGA! NIECH ŻYJE DZIENNIKARZ TYTUS!
FOSAIRE
PROSZĘ PAŃSTWA, WYLĄDOWALIŚMY NA SŁONYM DNIE WYPAROWANEGO JEZIORA. MUSIMY CZEKAĆ DO RANA NA SAMOLOT-CYSTERNĘ. BABCIA POZOSTANIE W ZAMKNIĘCIU.

NASTAŁA NOC...
ON CHCE SIUSIU, ALBO...
UCISZ GO! LUDZIE ŚPIĄ!
Miau
NIE BECZ, ZARAZ CIĘ WYPROWADZĘ NA PIASECZEK.
NIE ODCHODŹ DALEKO.
TO SÓL, NIE PIASEK. ROBISZ SOBIE ŻARTY Z PORZĄDNEGO KOTKA.
POSZUKAM STOSOWNIEJSZEGO MIEJSCA.
KIGI-KIGI! WRACAJ!
MRAU!
WTEM! OŻTY!
SPROFANOWAŁEŚ MÓJ PIĘKNY NOSOROŻCE! TEGO NIE DARUJĘ!
FOSAIRE
SKACZ NA SKRZYDŁO!
OBRZYDLIWY BEZROŻEC!

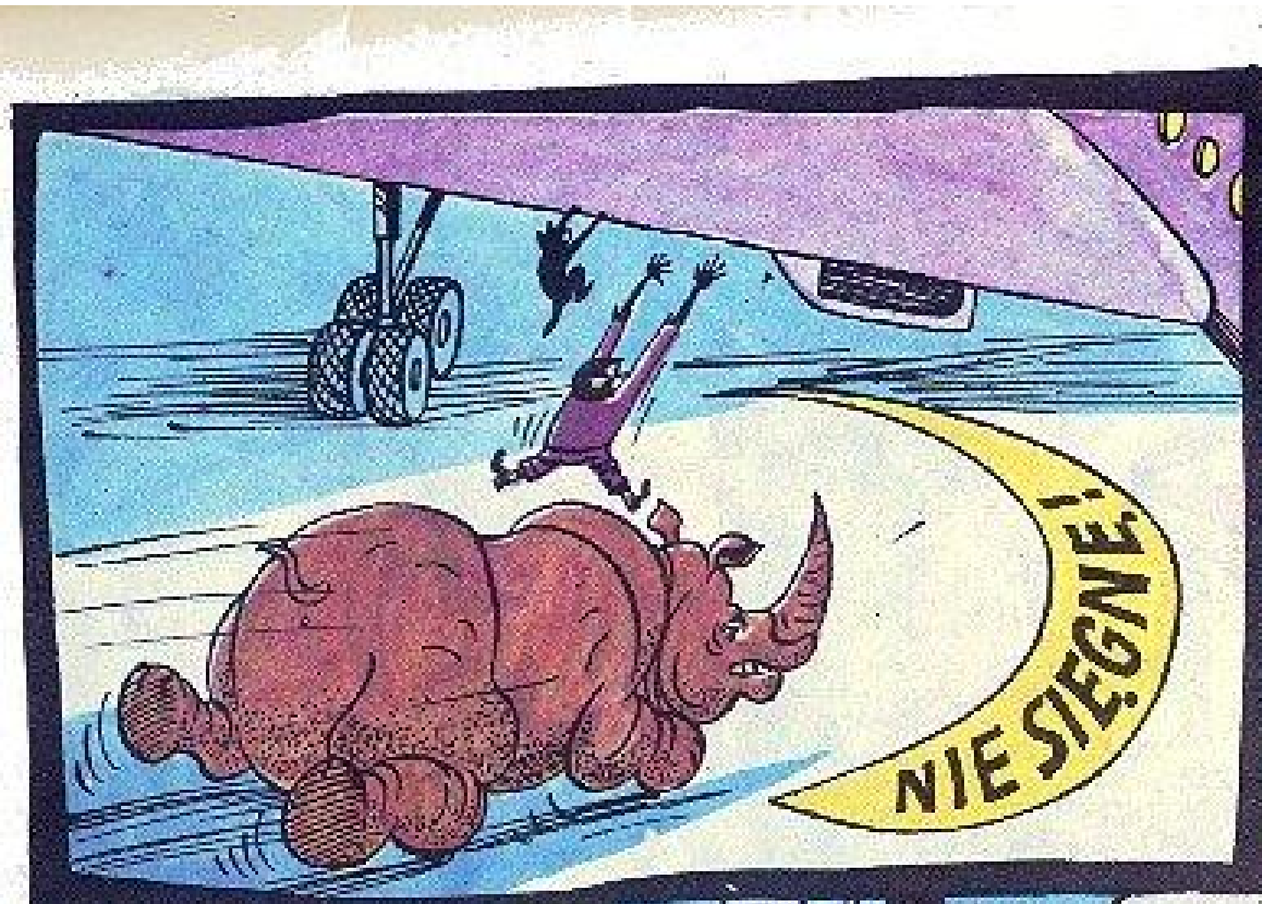
NIE SIĘGNĘ!

KOCHANY, ZATRZYMAJ SIĘ! WCALE NIE POTRZEBUJĘ JECHAĆ W TYM KIERUNKU!

SYTUACJA SIĘ WYJAŚNIŁA. WRÓCIŁEM NA TEREN MOICH PRZODKÓW. MOGĘ ZACZYNAĆ UCZŁOWIECZANIE SIĘ OD POCZĄTKU.

ALE NAJPIERW SPRÓBUJMY COŚ PRZEGRYŹĆ. WIDZĘ DOJRZAŁE KOKOSY.

NIE MOGĘ WEJŚĆ NA PALMĘ. CZYŻBYM SIĘ JUŻ CAŁKOWICIE UCZŁOWIECZYŁ? ALE CO BĘDĘ JADŁ?

JAK DALEKO ODDALIŁEM SIĘ OD SAMOLOTU? ŻEBYM CHOCIAŻ SPOTKAŁ KUZYNÓW.

TYMCZASEM PRZENIEŚMY SIĘ Z POWROTEM DO REDAKCJI »TRELE MORELE«.
DOSTAŁEM WIADOMOŚĆ TELEXEM, ŻE SAMOLOT, KTÓRYM LECIAŁ TYTUS ZOSTAŁ PORWANY. PO PRZYMUSOWYM LĄDOWANIU KOŁO TRAPEZFIKU, TYTUS OPUŚCIŁ POKŁAD I ZAGINĄŁ W BUSZU.
?
!
A
B
C
D
E
F
G
H

PROFESORZE, POTRZEBNY SUPERSZYBKI PODJAZD DLA RATOWANIA TYTUSA. NIE MA PAN COŚ POD RĘKĄ?

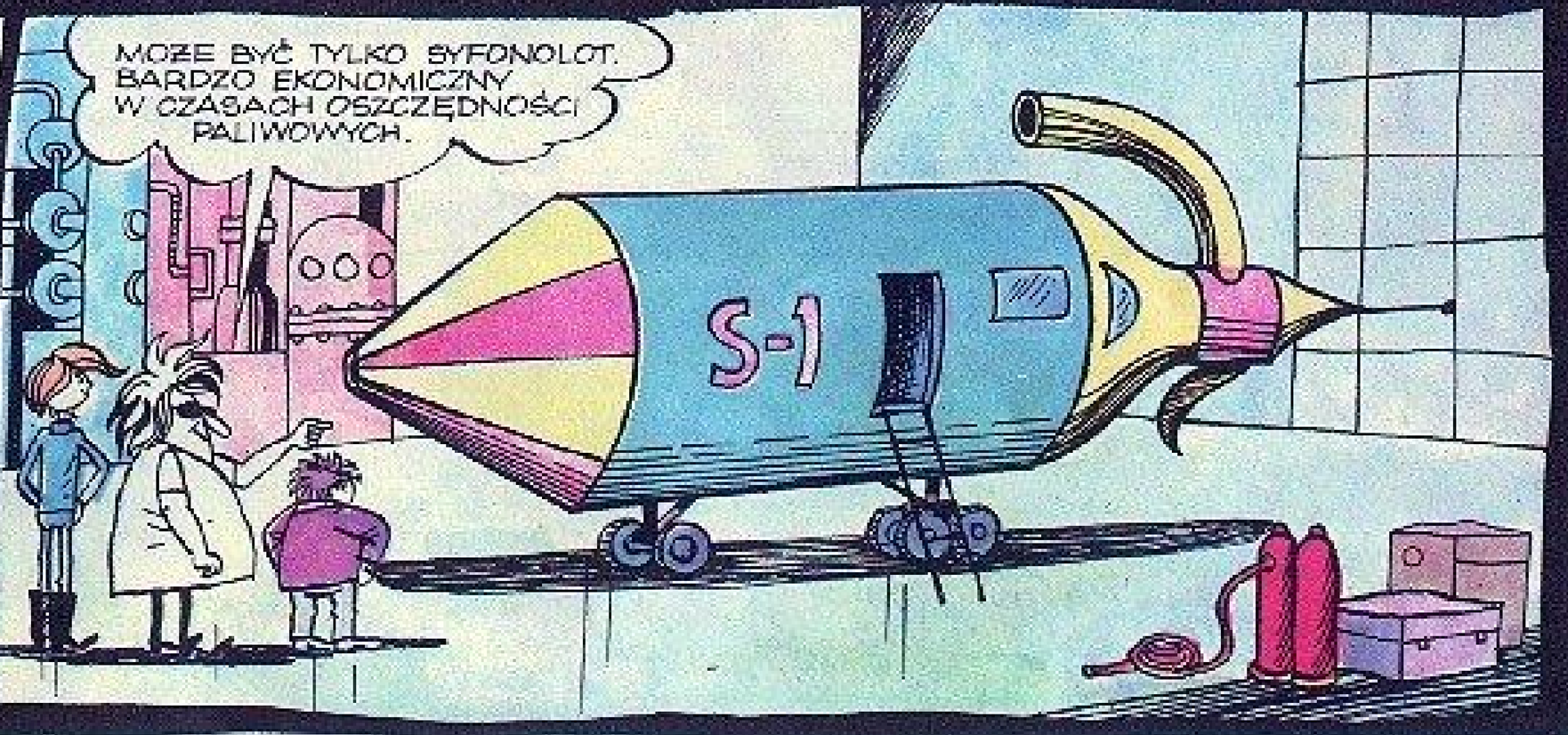
MOŻE BYĆ TYLKO SYFONOLOT. BARDZO EKONOMICZNY W CZASACH OSZCZĘDNOŚCI PALIWOWYCH.
S-1

NIE MOGĘ WEJŚĆ NA PALMĘ. CZYŻBYM SIĘ JUŻ CAŁKOWICIE UCZŁOWIECZYŁ? ALE CO BĘDĘ JADŁ?

JAK DALEKO ODDALIŁEM SIĘ OD SAMOLOTU? ŻEBYM CHOCIAŻ SPOTKAŁ KUZYNÓW.

TYMCZASEM PRZENIEŚMY SIĘ Z POWROTEM DO REDAKCJI »TRELE MORELE«.

?

!

DOSTAŁEM WIADOMOŚĆ TELEXEM, ŻE SAMOLOT, KTÓRYM LECIAŁ TYTUS ZOSTAŁ PORWANY. PO PRZYMUSOWYM LĄDOWANIU KOŁO TRAPEZFIKU, TYTUS OPUŚCIŁ POKŁAD I ZAGINĄŁ W BUSZU.

A B C D E F G H

PROFESORZE, POTRZEBNY SUPERSZYBKI POJAZD DLA RATOWANIA TYTUSA. NIE MA PAN COŚ POD RĘKĄ?

MOŻE BYĆ TYLKO SYFONOLOT. BARDZO EKONOMICZNY W CZASACH OSZCZĘDNOŚCI PALIWOWYCH.

S-1

PALIWEM SYFONOLOTU SĄ KIEPSKIE TEKSTY, KTÓRE ZAWIERAJĄ WIĘCEJ WODY NIŻ TREŚCI. SYFONOLOT »PALI« NA 1 GODZINĘ LOTU KILOGRAM MAKULATURY I NABÓJ GAZU.

KIEDY PODNIESIE SIĘ POZIOM TEKSTÓW, ZABRAKNIE PALIWA.

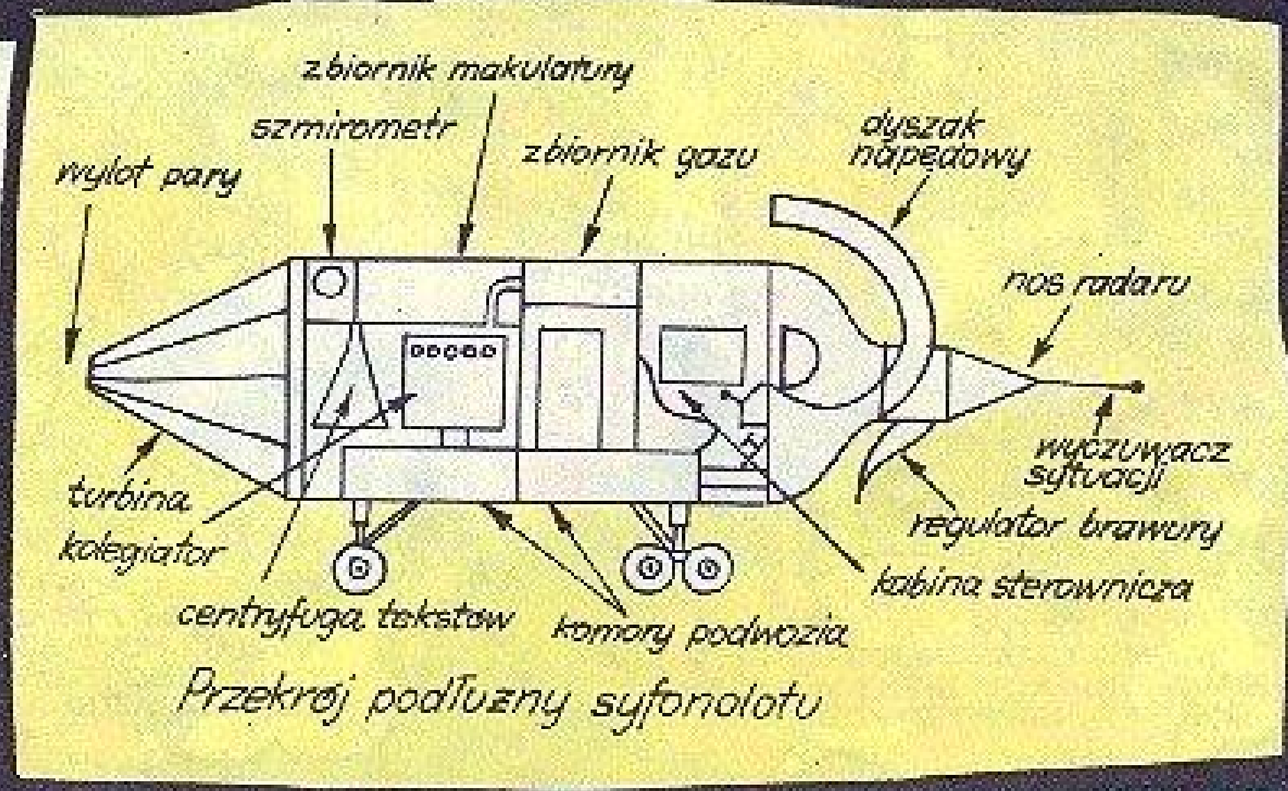

Przekrój podłużny syfonolotu

MAMY SZYBKOŚĆ 200 000 ZNAKÓW DRUKARSKICH NA MINUTĘ. OKOŁO GODZINY 18⁰⁰ POWINNIŚMY BYĆ NAD SŁONYM JEZIOREM.

MUSIMY WKRÓTCE WYLĄDOWAĆ W JAKIMŚ MIASTECZKU I KUPIĆ PORCJĘ PALIWA.

SILWU PLÉ... PLE..., PLIZ... SER... 10 KSIĄŻEK Z SERII »W DŻUNGLI NAMIĘTNOŚCI«, 10 Z SERII »ZABILI GO I UCIEKŁ«...

A TOM, ZOSTAWMY JEDNĄ KSIĄŻECZKĘ DO CZYTANIA NA DROGĘ.
MOŻE TĘ? – »UFO PRZYCHODZI O POŁNOCY.«
BAR
S-1

...DALCE MIAŁ ZAKOŃCZONE NADAJNIKAMI PROMIENI RM, SMUGAMI SELFDYNOWYCH UNII PENETROWAŁ NAJBLIŻSZE OTOCZENIE...
S-1

...WTEM PROMIENIE Z KOJUKA TRAFIŁY NA OKNO DOMU, PRZESZYŁY FIRANKI I ZATRZYMAŁY SIĘ NA ŚPIĄCEJ. UFO ORGNAŁ. PIERWSZY RAZ JEGO PROMIENIE TRAFIŁY NA ŻYWY OBIEKT ZIDENTYFIKOWANY. NAPROMIENIOWANA DZIEWCZYNA SPOJRZAŁA W LUSTRO NIE BUDZĄC SIĘ...

DOŚĆ TYCH BZDUR! POD NAMI SŁONE JEZIORO.
LORNETUJ OKOLICĘ.
S-1

TYMCZASEM TYTUS...
JAK TO CZŁOWIEK PRZYZWYCZAJA SIĘ DO DOBROBYTU. DRZEWIEJ SPAŁEM NA DRZEWACH I BYŁEM SZCZĘŚLIWY, A TERAZ BEZ TAPCZANU I PUCHOWYCH KOŁDER NIE MOGĘ ZASNĄĆ.

DAWNIEJ NIE BAŁEM SIĘ BYĆ NOCĄ W LESIE, A PO UCZŁOWIECZENIU BOJĘ SIĘ DUCHÓW, UPIORÓW, MYSZY I PANA OD MATMY.

TRZEBA SKOMBINOWAĆ COŚ DO ŻARCIA, BO NA BAR MLECZNY »PRASOWY« NIE MOŻNA TU LICZYĆ.
JAK JA MOGŁEM KIEDYŚ TO JEŚĆ? A WOGÓLE DLACZEGO ŚWIAT JEST TAK URZĄDZONY, ŻE WSZYSCY POŻERAJĄ SIĘ NAWZAJEM?
WTEM!
CZEŚĆ! STARY!
MÓW PO LUDZKU STAROMAŁPIEGO DAWNO NIE UŻYWAŁEM.
PYTAM, COŚ SIĘ TAK WYSTROIŁ JAK NA WYSTĘP W CYRKU? MAŁPIE TO NIE WYPADA.
NIE JESTEM JUŻ MAŁPĄ. BRAKUJE MI DO UCZŁOWIECZENIA SIĘ - CIRKA 0,2 HOMOSAPIENSÓW.
NIE WARTO SIĘ UCZŁOWIECZAĆ. BĘDZIESZ MUSIAŁ PRACOWAĆ, UPRAWIAĆ SPORTY, MĄDRZYĆ SIĘ NA ZEBRANIACH, PALIĆ PAPIEROSY I T.D. A JAKO MAŁPA CAŁY DZIEŃ FIKASZ, KOZŁY I PRZYRODA ŻYWI CIĘ SAMA.

À PROPOS, JAK DALEKO STĄD DO TRAPEZFIKU?

TRAPEZFIK, TO STARA KOLONIALNA NAZWA. OBECNIE NAZYWA SIĘ FIKULIAN. CESARZ BUBU WYPĘDZONY. WRÓCILIŚMY DO WSPÓLNOTY PIERWOTNEJ.

WHEM!

WPADŁA NAM CIEKAWA SZTUKA. PEWNIE UCIEKINIER ZE SZKOŁY FILMOWEJ.

NIE JESTEM MAŁPĄ!

MÓWI LUDZKIM JĘZYKIEM!

MOŻE POŁKNĄŁ MAGNETOFON?

ZAŁAPIEMY ZA NIEGO KUPĘ SZMALU.

JESTEM REDAKTOREM »TRELE MORELE«. BĘDZIECIE ODPOWIADAĆ PRZED SĄDEM ZA PORWANIE.

DZIEK, TĘ MÓWIĄCĄ SZTUKĘ, OPYLIMY POZA FIRMĄ, NA WŁASNĄ RĘKĘ
JASNE. NIE BĘDZIEMY HAROWAĆ NA WŁAŚCICIELA.
ANIMALS

MUSIMY SIĘ RATOWAĆ! W CZASIE POSTOJU ZROBIMY TAK...

WIECZOREM...
NO, JAK SIĘ CZUJECIE, DROGIE MAŁPECZKI, PO 5000 DOLCÓW SZTUKA?
ALS

CZUJEMY SIĘ DOBRZE!
NA POMOC!

SPOKOJNIE, KOCHABIU, ZŁOŚĆ PIĘKNOŚCI SZKODZI.

PADNIJ! RĘCE DO GÓRY! NOGI W DÓŁ!
ALS

TRZYMAJ ICH NA MUSZCE, JA OTWORZĘ KRATY.
POBRA DAJ GNATA!

KIEDY OTWORZĘ, WSZYSCY WYSKAKUJEMY I RZUCAMY SIĘ NA ŁAPACZY

WTEM!
O RETY! SIĘ MI WYMSKNĘŁO
PIFF
BAUM!

RAZ, DWA... SZEŚĆ!
TA GŁUPIA MAŁPA WYSTRZELIŁA CAŁY MAGAZYNEK! NA NICH!
PAM!

NA NICH?
PRASK

ZUP!

PO CHWILI ŁAPACZE ZOSTALI OBEZWŁADNIENI.
NO I JAK SIĘ CZUJECIE, TANI ŁAPACZE, PO ZERO DOLCÓW SZTUKA?
ALS
JESTEŚMY WOLNI. ALE MOGŁO SIĘ NIE UDAĆ. DLACZEGO WYSTRZELIŁEŚ CAŁY BĘBENEK?
NIE WIEM. COŚ MI STRZELIŁO DO GŁOWY, ŻEBY STRZELAĆ...
ANI
DO ŻOBACZENIA! JEŚLI SPOTKACIE-POZDRÓWCIE MOJĄ RODZINĘ, SZCZEGÓLNIE STRYJKA BZOFIKA I BABCIĘ HOPSASA.
ANIMALS
POJADĘ PRZEZ PARK BIAŁEGO NOSOROŻCA, DO DROGI AF-17 INTERKONTINENTAL. A POTEM DOLINĄ »NIEDOGOTOWANEJ ZUPY«.
MAPA AFRYKI ...
WŁĄCZĘ ODBIORNIK, MOŻE KOGOŚ USŁYSZĘ W TEJ GŁUSZY.
ANIMALS
TU TYTUS de ZOO NA KANALE 9. KTO MNIE SŁYSZY? ODBIÓR!

CZEŚĆ de ZOO! TU STARY GRZECHOTNIK NA DRODZE AF-13. JADĘ DO KICIPICI. MÓJ KANAŁ B-10. OVER!

TU BIAŁY GORYL! CO WIEZIESZ, STARY? MASZ KLAWY PSEUDONIM.

TYMCZASEM ROMEK I ATOMEK...
WIDZISZ COŚ?
S-1
CZEKAJ, SŁYSZĘ W SŁUCHAWKACH ROZMOWĘ KIEROWCÓW...

WIOZĘ SCHWYTANYCH ŁAPACZY ZWIERZĄT. CHCIELI MNIE PORWAĆ, BO PODOBNY JESTEM DO SZYMPANSA. ALE NIE Z de ZOO TAKIE NUMERY.
ANIMALS

CZYŻBY TO NASZ TYTUS PROWADZIŁ TĘ CIĘŻARÓWKĘ?
ZNIŻMY SIĘ I LEĆMY RÓWNOLEGLE DO SZOFERKI.

GRZECHOTNIK! GORYL! JESTEM W NIEBEZPIECZEŃSTWIE. JAKIŚ NIEZIDENTYFIKOWANY OBIEKT ZBLIŻA SIĘ DO MNIE.
S-1

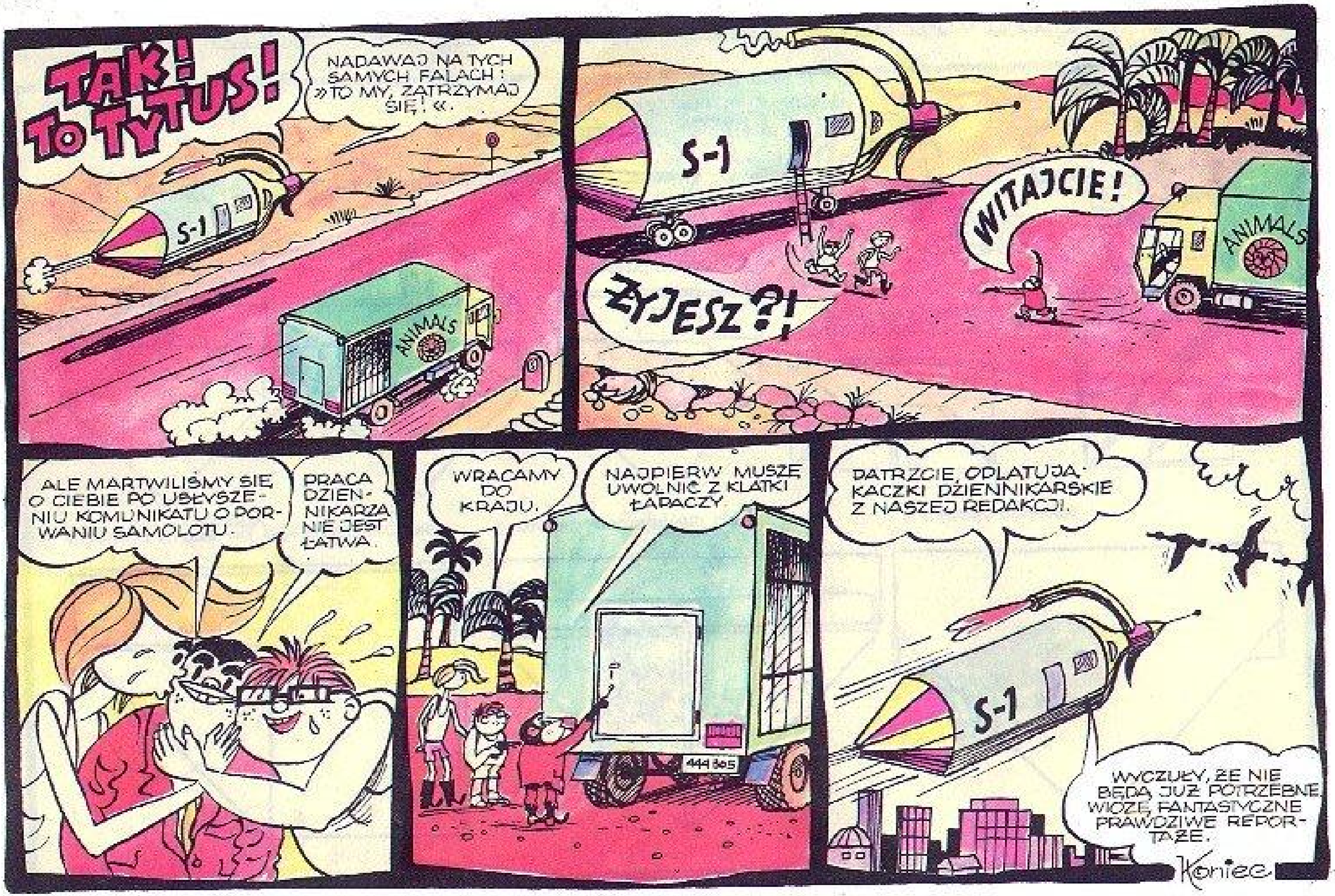
TAK! TO TYTUS!
NADAWAJ NA TYCH SAMYCH FALACH! »TO MY, ZATRZYMAJ SIĘ!«.
S-1
ANIMALS
S-1
ŻYJESZ?!
WITAJCIE!
ANIMALS
ALE MARTWILIŚMY SIĘ O CIEBIE PO USŁYSZENIU KOMUNIKATU O PORWANIU SAMOLOTU.
PRACA DZIENNIKARZA NIE JEST ŁATWA.
WRACAMY DO KRAJU.
NAJPIERW MUSZĘ UWOLNIĆ Z KLATKI ŁAPACZY.
444 365
PATRZCIE, OPLATUJĄ KACZKI DZIENNIKARSKIE Z NASZEJ REDAKCJI.
S-1
WYCZUŁY, ŻE NIE BĘDĄ JUŻ POTRZEBNE. WIOZĘ FANTASTYCZNE PRAWDZIWE REPORTAŻE.
Koniec